

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Horyzont Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. (wstępującego po (...)) Bank S.A. w trybie art. 192 pkt 3 k.p.c.) przeciwko B. J. o zapłatę:

I) zasądził od pozwanej na rzecz powoda:

1) kwotę 52.594,67 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego naliczanymi od dnia 14 października 2015 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że w przypadku gdyby tak obliczone odsetki od dnia 1 stycznia 2016 roku przekraczały wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie naliczane będą odsetki maksymalne za opóźnienie,

2) kwotę 2.576,68 zł z odsetkami:

a) ustawowymi za okres od dnia 14 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,

a) ustawowymi za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty

II) ustalił wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu pozwanej adw. J. J. (2) na kwotę 4.428 zł brutto,

III) przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. J. J. (2) kwotę 4.428 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego udzielonego pozwanej z urzędu.

IV) nie obciążył pozwanej B. J. nie uiszczonymi kosztami sądowymi,

V) nie obciążył pozwanej B. J. kosztami procesu.

Apelację od opisanego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając całość wydanego orzeczenia, któremu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w sprawie, dokonanej wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, poprzez uznanie, iż pozwana w momencie zawierania umowy kredytu miała zdolność prawidłowego postrzegania rzeczywistości i podejmowania świadomej decyzji woli, w oparciu o zawarte w materiale dowodowym opinie biegłych.

W oparciu o podniesiony zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy w toku postępowania apelacyjnego uzupełnił materiał dowodowy, dopuszczając dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry (postanowienie –k.192 v).

Z opinii biegłego wynika, że pozwana w dacie zawierania umowy kredytu w dniu 10 lutego 2015 roku nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Biegła nie stwierdziła u pozwanej ośpienia w stopniu głębokim (opinia biegłego – koperta – k.204, opinia ustna –protokół skrócony –k.266, nagranie 00:03:02- 00:08:30).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna w części i skutkowałą zmianą kwestionowanego wyroku, aczkolwiek z innych powodów niż podniesionych w wywiedzionym środku zaskarżenia.

Na wstępie wyjaśnić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publ.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

W odniesieniu do zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Zdaniem skarżącej Sąd błędnie ocenił materiał dowodowy, uznając że w rozpatrywanej sprawie jej stan świadomości pozwalał na świadome podjęcie decyzji o zawarciu umowy kredytu. W istocie jednak zarzut ten należy rozpatrywać w aspekcie naruszenia norm prawa materialnego, bowiem oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie uchybił dyrektywom zawartym w przywołanej normie prawnej, co sformułowany w apelacji zarzut procesowy czyni chybionym.

W związku z powyższym ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne, czyniąc je wraz z ustaleniami uzupełnionymi w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) podstawą faktyczną rozstrzygnięcia.

Przechodząc do zakwestionowanego prawa materialnego, wskazać trzeba, że wyłączenie świadomości, o którym mowa w art. 82 k.c. dotyczy zarówno powzięcia decyzji, jak i wyrażenia woli, musi być co najmniej znaczne oraz oznaczać brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Co ważne, musi zostać stwierdzone w sposób kategoryczny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31.10.2018 r., I ACa 324/18). W przedmiotowej sprawie złożone zostały dwie opinie biegłych lekarzy psychiatrów i opinia biegłego psychologa. Biegły psychiatra prof. J. K. ocenił, iż u pozwanej występują zaburzenia funkcji poznawczych, które odpowiadają lekkiemu otępieniu, co z punktu widzenia psychiatrycznego nie jest okolicznością znoszącą zdolność do świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażenia woli. Biegła dr A. M. wskazała, że proces otępienny przebiegał u pozwanej powoli, nie występuje w stopniu głębokim, a dopiero otępienie w takim stopniu wyłącza świadome działanie w sensie prawnym. W rezultacie nie została spełniona przesłanka wyłączenia świadomości, o której mowa w art. 82 k.c., tym bardziej, że jak ustalono, pozwana miała świadomość konieczności spłaty zaciągniętego kredytu, co wyklucza, aby nie zdawała sobie sprawy ze znaczenia i skutków swojego postępowania.

Kolejna opinia - biegłej psycholog wykazała istnienie zaburzeń sfery emocjonalnej i poznawczej u pozwanej. Biegła zwróciła uwagę na występujące procesy starzenia i skutki jak choćby obniżenie zdolności intelektualnych, lecz okoliczności te nie dają podstaw do uznania, aby pozwana miała w związku z tym ograniczoną czy całkowicie wyłączoną swobodę w podejmowaniu decyzji i wyrażenia woli. Nawet biorąc pod uwagę potencjalny wpływ osób trzecich i ich

sugestii na decyzję pozwanej, mogła ona swobodnie podjąć decyzję co do zawarcia spornej umowy, w szczególności była zdolna do odmowy jej zawarcia, skoro nawet w momencie badania przez biegłą była w stanie wchodzić z nią w dyskurs i wykazywała zdolności asertywne.

Opinie biegłych, prawidłowo ocenione w świetle art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd I instancji, których uzupełnieniem stała się wyczerpująca, jasna i spójna opinia biegłej psychiatry, złożona w postępowaniu apelacyjnym, przemawiały za uznaniem braku wystąpienia w przedmiotowej sprawie przesłanek opisanych w art. 82 k.c.

Reasumując omawiany wątek należy więc skonstatować, że wbrew wywodom apelacji, w dacie zawierania umowy kredytowej pozwana nie była w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Brak opisanej wady oświadczenia woli, wskazanej w art. 82 k.c. skutkuje zatem przyjęciem ważności przedmiotowej umowy.

Oceniając omawianą umowę kredytową, trzeba jednak odnotować z urzędu okoliczności, które legły u podstaw zmiany zaskarżonego orzeczenia, mające źródło w unormowaniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zasadne było więc zasądzenie części dochodzonej pozwem kwoty, to jest sumy 32.624,47 zł, obejmującej niespłacony kapitał pożyczki -30.000 zł, prowizji w kwocie 2.624,47 zł oraz sumy odsetek umownych i za opóźnienie 1750,44 zł. Natomiast nieuprawnione było domaganie się zasądzenia opłaty z tytułu ubezpieczenia grupowego, w świetle regulacji zawartej w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Rozpatrując przewidziane w treści powyższej regulacji przesłanki uznania zapisów umowy łączącej strony za klauzule niedozwolone, należało dojść do wniosku, że umowa pożyczki została zawarta przez poprzednika prawnego powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z pozwanym, jako konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Jeśli chodzi o drugą z przesłanek wymienionych w dyspozycji omawianego przepisu, to ustawodawca nie określił, co oznacza zawarte w treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. sformułowanie „główne świadczenia stron”. Pojęcie to należy jednak rozumieć wąsko i odnieść do essentialia negotii umowy, a więc takich jej elementów konstrukcyjnych, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy pożyczki. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia.

Zgodnie z przepisem art. 61 ust. 1 prawa bankowego - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Te właśnie wskazane w ustawie essentialia negotii umowy kredytu należy uznać za główne świadczenia stron, tym samym bezsprzecznie nie należy do nich obowiązek zapłaty przez kredytobiorcę opłaty z tytułu ubezpieczenia grupowego, które w badanej sprawie wyniosła 19.970,20 zł.

Nie ulega również wątpliwości, że zapisy umowy nakładające na kredytobiorcę obowiązek zapłaty ww. opłat, nie zostały z pozwaną indywidualnie uzgodnione. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w zapisie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji, gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet, jeżeli są one zawarte we wzorcu. Przy czym wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowi okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone, kryterium istotnym jest tu, bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści.

W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka - Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385<sup>1</sup>. Zobowiązania część ogólna, Lex 2011). Za indywidualnie uzgodnione nie można przy tym uznać takich postanowień umowy, gdzie konsument dokonał wyboru jednej z kilku możliwości przedstawionych przez przedsiębiorcę. W realiach przedmiotowej sprawy zapisy umowy przewidujące obowiązek zapłaty w/w opłat nie były indywidualnie uzgodnione z pozwaną. Przedmiotowa opłata została określone we wzorcu umowy i przedłożona stronie pozwanej do podpisu. Warto przy tym zauważyć, że - stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. - ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zatem to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że omawiane postanowienia umowy zostały uzgodnione w sposób indywidualny ze stroną pozwaną. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie sprostował powyższemu obowiązkowi.

Kolejnym warunkiem uznania za abuzywne danego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. jest kształtowanie przez sporne postanowienie umowne praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia jego interesów. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą, więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Z kolei termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko, jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygoda, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu, itd.

Zdaniem Sądu II instancji, obciążenie pozwanej dodatkową opłatą z tytułu ubezpieczenia grupowego, która w łącznej wysokości sięgała 66,6% kwoty przekazanego kapitału jest rażącym naruszeniem dobrych obyczajów, rzetelności kupieckiej i uczciwości. W świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że prowadzona rzetelna, zgodna z prawem działalność gospodarcza, mogłaby przynosić dodatkowy zysk na takim poziomie. W szczególności zwrócić uwagę należy na fakt, iż ochrona ubezpieczeniowa obejmowała między innymi przypadki utraty pracy i stałego źródła dochodu, co w świetle realiów kontrolowanej sprawy - pozwana w momencie zawierania umowy była emerytką - należy ocenić jako działanie wyjątkowo nieuczciwe.

Samo pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami rozumiane powinno być w ten sposób, że postanowienie umowne jest z nimi sprzeczne wówczas, gdy za jego pomocą bank kształtuje prawa i obowiązki stron umowy nie uwzględniając słusznych interesów konsumenta. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść i okoliczności zawarcia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.12.2020 r, I ACa 766/19). Jak wykazano powód oferując produkt w postaci ubezpieczenia grupowego, który w zasadzie nie był pozwanej potrzebny z przyczyn wskazanych w poprzednim akapicie stanowił jawne naruszenie dobrych obyczajów w relacji z konsumentem.

Natomiast pojęcie "interesów konsumenta" należy rozumieć szeroko, zarówno w kategoriach interesu prawnego, jak i ekonomicznego, w tym na gruncie umowy kredytowej, powinna uwzględniać aspekt bezpieczeństwa finansowego. W związku z tym jako "rażące naruszenie interesów konsumenta" należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20.11.2020r., I ACa 291/19). Niewątpliwie zatem i ta przesłanka została w niniejszej sprawie spełniona.

W tym zakresie należy podkreślić, że skutkiem uznania klauzuli za abuzywną nie może być jej częściowa bezskuteczność ani „miarkowanie” abuzywności. Brak mocy wiążącej dotyczy w całości klauzuli niedozwolonej, nie jest więc dopuszczalne uznanie, że jest ona skuteczna w zakresie, w jakim nie naruszałyby kryterium określonego w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W szczególności wnioski o częściowej bezskuteczności postanowień uznanych za abuzywne nie wypływa z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Przepis ten przewiduje jedynie, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Prawidłowa wykładnia powołanego

przepisu prowadzi do wyeliminowania całej klauzuli, a nie ograniczeniu zakresu jej obowiązywania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lipca 2018r., V ACa 542/17, LEX nr 2531759).

Trzeba podkreślić, że sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich mają nieuczciwy charakter, a także do tego, aby dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016r., R. i R., C 377/14, EU: C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016r., G. N. i in., C 154/15, C 307/15 i C 308/15, EU: C:2016:980, pkt 58).

W przypadku cesji wierzytelności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06). W tych warunkach wszelkie skutki zawarcia umowy z klauzulami abuzywnymi obciąża również obecnego wierzyciela.

Reasumując przedstawione rozważania należy stwierdzić, że postanowienie umowy pożyczki zawartej z pozwaną nakładające obowiązek zapłaty opłaty za objęcie ubezpieczeniem grupowym w łącznej kwocie 19.970,20 zł, stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. i nie wiąże pozwanej.

W rezultacie zmianie uległo rozstrzygnięcie w zakresie odsetek i tak odsetki umowne od zasądzonej kwoty wyniosły 1.008,77 zł, natomiast odsetki za opóźnienie 741,67 zł - razem więc Sąd obniżył zasądzoną w punkcie I.2 wyroku kwotę z 2.576,68 zł do 1750,44 zł.

Z opisanych względów Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt I., oddalając apelację w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Wydanie wyroku reformatoryjnego skutkowało również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które Sąd na podstawie art. 100 zd. I k.p.c. rozdzielił stosunkowo. Powód wygrał w 62,22%, wobec tego powinien ponieść koszty w części, w jakiej przegrał proces tj. w 37,78%.

Koszty sądowe objęły opłatę od pozwu oraz wydatki na wynagrodzenia biegłych w kwotach - 436 zł, 460 zł i 522,24 zł - poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Koszty wynagrodzenia biegłych stosunkowo rozdzielone wyniosły 535,81 zł (1.418,24 zł x 37,78%), a pozostałe koszty sądowe to kwota 1.043,86 (2.763 zł x 37,78%), pomniejszona o uiszczoną opłatę w wysokości 691 zł, czyli 352,86 zł (1.043,86 zł - 691 zł). W rezultacie Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 888,67 zł (535,81 zł + 352,86 zł).

Z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej, od powoda należało zasądzić kwotę 1.672,90 zł (4.428 zł x 37,78%), a pozostałą część wynagrodzenia pełnomocnika wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi tj. kwotę 2.755,10 zł (4.428 zł - 1.672,90 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na tożsamej zasadzie. Powód w II instancji wygrał w 62,31%, więc powinien ponieść koszty w 37,69%. Na koszty apelacyjne złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 2.759 zł oraz wynagrodzenie biegłej w kwocie 565,66 zł oraz 207,59 zł. Zatem Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 1039,86 zł (2.759 zł x 37,69%) tytułem części nieuiszczonej przez pozwaną opłaty od apelacji, a z tytułu kosztów wynagrodzenia biegłego kwotę 291,43 zł (773,25 zł x 37,69%) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu pozwanej za instancję odwoławczą wyniosło 2.214 zł brutto, które Sąd ustalił w oparciu o § 8 pkt. 6 w zw. z § 16 ust. pkt.1 oraz § 4 ust. 3 - Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019, poz.18). Powód obowiązany był pokryć kwotę 834,46 zł (2.214 zł x 37,69%), a pozostałą część w

kwocie 1.379,54 zł Sąd nakazał wypłacić pełnomocnikowi pozwanej ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi.